



**PREZES
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ**

Jacek Trela

Warszawa, dnia 24 sierpnia 2017 r.

**Pani
Zofia Rybińska
Prezes
Polskiego Towarzystwa
Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych
TEPiS**

NRA.015-3.13.2017
(Dot. RN Pre. 25/17)

Drogonie Pani Prezes,

W odpowiedzi na pismo z dnia 10 sierpnia 2017 r. (przesłane pocztą elektroniczną) w załączeniu uprzejmie przesyłam stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej dotyczące Kodeksu Etyki Zawodowej i Dobrych Praktyk Tłumacza Przysięgłego, przygotowane przez adw. prof. dr. hab. Jacka Giezka - Członka Naczelnej Rady Adwokackiej i Przewodniczącego Komisji Etyki przy NRA.

A uprzejmie dziękuję
Jacek Trela

STANOWISKO

dotyczące Kodeksu Etyki Zawodowej i Dobrych Praktyk Tłumacza Przysięgłego

Dostrzegając potrzebę stałego doskonalenia aktów regulujących etyczne i deontologiczne podstawy wykonywania zawodów określanych jako zawody zaufania publicznego, z zainteresowaniem i satysfakcją zapoznaliśmy się z przesłanym nam do konsultacji projektem Kodeksu Etyki Zawodowej i Dobrych Praktyk Tłumacza Przysięgłego, zwłaszcza, że jako Adwokatura sami znajdujemy się w przededniu zmian, których w tym zakresie od pewnego czasu oczekuje również nasze środowisko.

Ośmieleni zatem kierowaną do nas prośbą, poddajemy pod rozagę następujące, nasuwające się przy lekturze przygotowywanego projektu spostrzeżenia i uwagi:

Po pierwsze – przygotowywany kodeks podzielony jest na dwa działy. Dział pierwszy to – zgodnie z proponowanym tytułem – „Kodeks Etyki Zawodowej Tłumacza Przysięgłego”, natomiast działowi drugiemu nadano nazwę – „Kodeks Dobrych Praktyk Tłumacza Przysięgłego”. Zarówno zawartość, jak i tytuły obu niewątpliwie podstawowych działów wskazują na to, że w pierwszym z nich chodzi przede wszystkim o regulacje norm o charakterze etycznym, podczas gdy dział drugi zawierać miałby normy deontologiczne lub nawet czysto prakseologiczne. Nie kwestionując tego rodzaju podziału oraz odnosząc się w pierwszej kolejności do samych tylko nazw obu działów, należałoby rozważyć, czy użycie w ich tytułach słowa „kodeks” nie stanowi pewnej niezręczności terminologicznej, sugeruje bowiem, że w istocie cały akt prawny, zwany kodeksem, składa się z dwóch – w pewnym sensie – niezależnych kodeksów.

Pojawia się także pytanie, czy części norm umieszczonych w Dziale pierwszym, a więc – zgodnie z przyjętym przez autorów założeniem – mających charakter norm etycznych, nie należałoby zakwalifikować jako w gruncie rzeczy odnoszących się do dobrych praktyk tłumacza przysięgłego. Czy przykładowo normy wynikające z §10, §11 oraz §12, dotyczące korzystania z pomocy warsztatowych i konsultacji oraz terminowego wykonania tłumaczenia, mają związek przede wszystkim z etyką czy może raczej z dobrymi praktykami. Czy – mówiąc inaczej – nieterminowe wykonanie tłumaczenia należałoby potraktować jako zachowanie nieetyczne, czy jako zachowanie sprzeczne z deontologią zawodową, naruszające przede wszystkim zasady określające rzetelny standard tłumacza oraz właściwy sposób kształtowania praktyki zawodowej. Wątpliwość tę poddajemy pod rozagę autorom projektu.

Sugerowalibyśmy także konkretyzację lub usunięcie pewnych norm, których interpretacja – w trakcie stosowania kodeksu – może okazać się utrudniona. Niejasna jest w szczególności – posługując się przykładem – norma wynikająca z §6, zgodnie z którym tłumacz przysięgły powinien dbać o własne bezpieczeństwo podczas wykonywania czynności i mieć na uwadze zagrożenia, które mogą wystąpić w danej sytuacji. Pomijając już wątpliwość, czy brak tego rodzaju dbałości mielibyśmy kwalifikować jako naruszenie normy etycznej trudno odpowiedzieć na pytanie, w czym pożądana dbałość w tym zakresie miałaby się wyrażać oraz o jakiego rodzaju potencjalne zagrożenia może tutaj chodzić, w szczególności zaś – co tłumacz miałby uczynić, aby je wyeliminować. Czy norma ta miałaby stwarzać podstawę np. do odmowy udziału w czynności, jeśli tłumacz –

zobowiązany wszak do dbałości o własne bezpieczeństwo – zauważy jakieś bliżej nieskonkretyzowane zagrożenie? Jeśli tak, to – być może – należałoby tego rodzaju uprawnienie lub obowiązek w sposób nieco bardziej klarowny uregulować.

Gratulując w tym miejscu podjętej inicjatywy oraz poddając pod rozagę Komitetu Redakcyjnego sformułowane wyżej, syntetyczne uwagi, łączymy wyrazy szacunku.

Adw. prof. dr hab. Jacek Giezek
Członek Naczelnej Rady Adwokackiej
Przewodniczący Komisji Etyki przy NRA